

Andrzej F. Dziuba

"Above and Beyond : Recollections and Interpretations : a Memoir",
Regis Norbert Barwig, with a
foreword by Prince Guglielmo
Giovanelli Marconi, Warsaw 2002 :
[recenzja]

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 15/1, 274-279

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Ecclesia in America” z 22 stycznia 1999 roku. Te dokumenty faktycznie stanowią ważne materiały w próbach spojrzenia na fenomeny przeszłości oraz ich reperkusje we współczesności, nie tylko ewangelizacyjnej.

Wydaje się, że autor, mimo dużej próby i znacznej woli, m.in. wykorzystanie interesujących źródeł, jednak w znacznym stopniu uległ powszechnie przyjętej wizji F. Pizarro i fenomenowi konkwisty. Choć sama książka jest ciekawa, to jednak nosi znamiona, w których ujawnia się jednocześnie dłuioletnia praca jako dziennikarza. Styl ten, oraz całe założenia takiego dziennikarskiego piarstwa niosą pewne znamiona, które wręcz utrudniają, i to w sposób niezwykle trudny, do ich pokonania, aby ostatecznie podjąć jednak próby autentycznej naukowości.

W bardzo interesujących i ułatwiających zestawieniach szkoda, że w indeksie znalazły się nieściśłości czy niekonsekwencje. „Santiago, zakon” i „Św. Jakuba, zakon”. Natomiast w wykazie terminów szkoda, że zabrakło np. „Indie Zachodnie”, „Kastylią”, „hieronimici”, „inkwizycja”, „prawo patronatu”, „Maurowie”, „konkwista”, „Nowy Świat”. Są to terminy powszechnie występujące w literaturze przedmiotu, ale w powszechnym odbiorze wymagają choćby skrótowego wyjaśnienia.

Lektura książki S. Sterling przybliży ważną postać z dziejów Ameryki Łacińskiej, początków konkwisty. Doświadczenie samej osoby oraz dość szerokiego kontekstu jej życia i działania jest ważnym elementem poznawania dziejów kontynentu, a w późniejszej perspektywie powstałych tam państw. Francisco Pizarro wymaga refleksji, aby lepiej zrozumieć współczesność Ameryki Łacińskiej. Z pewnością książka ta jest pewną pomocą, ale nie do końca satysfakcjonującą.

Bp Andrzej F. Dziuba

Regis Norbert B a r w i g, *Above and Beyond. Recollections and Interpretations. A Memoir*. With a Foreword by Prince Guglielmo Giovanelli M a r c o n i. Warsaw 2002 ss. 976 + 300 fot.

Zainteresowania historią stanowią zawsze szczególny znak indywidualnej odpowiedzialności za przemijający czas, oczywiście stosownie do pełnionych zadań, funkcji czy miejsca oraz czasu. To są już definitywnie i bezpowrotnie zamknięte karty historii ludzi, wydarzeń, miejsc, dat, liczb czy faktycznie najbardziej tego wszystkiego co łączyło te elementy tworząc faktyczną terażniejszość, która dziś już jest historią. Nie można bowiem refleksji nad przeszłością sprawdzać tylko do swoistej historiografii. Do referowania czy opisu, nawet dość obiektywnego i systematycznego. To bowiem zbyt spłaszczony rozeznawanie historii,

uproszczenie jej, narażone na błędy i wypaczenia, czasem nawet krzywdzące opinie odniesione, zwłaszcza do aktorów i bohaterów tych wydarzeń.

Oczywistym jest, że obiektywna refleksja historyczna wymaga przed wszystkim odpowiednich narzędzi badawczych. Obok osobowego przygotowania i kompetencji naukowych, ważne są narzędzia metodologiczne. Jednak szczególnego znaczenia nabierają wykorzystane i analizowane źródła, i to wszelkiego rodzaju, a zwłaszcza typowe dla danego rodzaju opracowania. Nie ulega wątpliwości, iż do nich należą także pamiętniki, wspomnienia, diariusze czy dzienniki. Niekiedy pisane na bieżąco czy niekiedy *ex post*. Ważnym jest jednak, gdy znaczone są one jednak odpowiednią bazą innych źródeł. Zatem często stają się źródłem, które wielokrotnie mniej lub bardziej obficie przywołuje inne źródła, także własną pamięć jako bezpośredniego czy choćby pośredniego uczestnika czy świadka poszczególnych wydarzeń.

W tym kontekście specyficznego osobistego pochylenia się nad historią mieści się ostatnio opublikowana przez kanonika Regis Norbert Barwig, opata Community of Our Lady w Oshkosh, monumentalna książka opatrzona wymownym tytułem: „Above and Beyond”. Dalsze elementy treści przybliża dwuczęściowy podtytuł: „Recollections and Interpretations. A Memoirs”. Jest on absolwentem tak uczelni amerykańskich jak i rzymskich. W pracy zaangażowany jest m.in. w szerszej działalności ekumenicznej, dziennikarskiej, rekolekcyjnej oraz naukowo-badawczej, a przede wszystkim polonijnej. Jest członkiem Zakonu Maltańskiego (Wielki Krzyż Konwentalny „ad honorem”), Zakonu Groby Bożego oraz Zakonu Konstantyniańskiego. Jest autorem kilkudziesięciu artykułów oraz kilku książek w języku angielskim, włoskim, hiszpańskim i polskim (m.in. „Changing Habits”, „Waiting for Rain”, „Reflections on Spiritual Life for Order of Malta”) oraz tłumaczem (np. „His Will Alone”, „Wanda Landowska Diaries”).

Całość opracowania opata R. N. Barwig otwiera dedykacja dla rodziców (s. VII), motto z „Boskiej Komedii” Dante Alighieri (s. IX), podziękowania (s. XI) oraz spis treści (s. XII-XIV). Z kolei zamieszczono przedmowę pióra księcia Guglielmo Giovanelli Marconi (s. 1-2) oraz „Zamiast wstępu” (s. 3-5). Wreszcie właściwy korpus pamiętnika składa się z dwudziestu siedmiu rozdziałów. Ukazują one chronologicznie poszczególne etapy jego życia i działalności. Ze względu na wymowne tytuły, także o walorach literackich, warto podać je wraz z często podanymi określeniami dat, w kolejności występowania w książce: 1. Pochodzenie (s. 7-38); 2. Zwanie – 1932-1943 (s. 39-79); 3. Światło i cienie -1943-1954 (s. 81-102); 4. W miłości i prawdzie – 1949-1950 (s. 103-117); 5. Teren bez wykresu (1950-1954); 6. W poszukiwaniu pokoju (1954-1955); 7. Przez pryzmat, po gotycku (1955-1959); 8. Bramy, podnieście swe szczyty! (1959); 9. O. Felix Roma! (1959-1960); 10. W cieniu twych skrzydeł (1960-1961); 11. Po spiczaste ślady (1961); 12. Ślepy impas (1962-1964); 13. Opętanie, czyli opanowanie (Maj 1964); 14. Przeszukiwanie (1964-1965);

15. *Tratwa nad Styksem* (1965-1967); 16. *Edykt Egidiusza* (Kwiecień-Listopad 1967); 17. *Pax Romana* (Grudzień 1967-Luty 1968); 18. *W diasporze* (Luty-Sierpień 1968); 19. *Na zielonych pastwiskach* (Wrzesień 1968-Lipiec 1969); 20. *Nad wody spoczynku* (1969-1973); 21. *Słowo: pismem i głosem*; 22. *Prawo modlitwy, wiary i czynu*; 23. *Pod sztandarem Króla*; 24. *Jak srebro, wypróbowane* (1983-1993); 25. *Wierny i prawdziwy*; 26. *Mądrość zbudowała sobie dom*; 27. *Pomny na Jego Miłosierdzie* (2002).

Treściowo prezentowaną książkę zamyka „Zamiast epilogu, tylko przerwa” (s. 929-940). Dodano jeszcze „Kalendarium” (s. 941-946), specjalne objaśnienie herbu (s. 949-951), który jest umieszczony na stronie tytułowej oraz na odwrocie okładki. Wreszcie zamieszczono jeszcze bardzo obszerny „*Dramatis Personae*” czyli indeks osobowy (s. 953-976).

Wydaje się, iż tak nakreślony tytułami rozdziałów obraz ukazują generalne linie treści prezentowanej książki o Regis N. Barwig. Co więcej, zawarte są w nich jednocześnie pewne subtelne oceny poszczególnych etapów życia i działalności, nie tylko jego osobiście, ale i najbliższych współpracowników i osób które stały na jego drodze. To jakby znakomita literacka synteza przeżytych w danym okresie wydarzeń, tak w ich specyfice indywidualnej, a więc dotyczącej samego autora, jak i wspólnotowej, a więc odnoszącej się do wspólnot w których żył czy o których pisze.

Dobrze się stało, że sam autor stwierdza już we wstępie, określając dość klarownie cele podejmowanej pracy. Jego celem jest zatem integralna i zrozumiała prezentacja podjętego tematu. Przypomnienia i ich interpretacje nie mają w zasadzie nic wspólnego z klasyczną historią, nie są autobiografią czy dziennikiem, jednakże faktycznie mogą być rozumiane jako któraś z tych form. R. N. Barwig zauważa, że jeśli jednak czytelnik oczekuje w lekturze jego książki czegoś w rodzaju hagiografii albo pobożnej publikacji, lepiej byłoby już teraz przerwać jej lekturę. Zatem poszczególne rozdziały jawią się jako swoista kronika pielgrzymiego życia autora wraz z włączeniem w nie osób, które wpisały się w te siedemdziesiąt lat (s. 3). Wydaje się, że wskazania te pozwalają na jednoznaczne rozeznanie ducha „*Recollections and Interpretation. A Memoir*”.

Prezentowane opracowanie Opata z Oshkosh stanowi interesujący i bardzo dynamiczny wkład do badań nad najnowszymi dziejami Kościoła rzymsko-katolickiego, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. W książce tej przewija się niezwykle bogactwo postaci z wielu kręgów kościelnych oraz szeroko pojętego życia kulturalnego, społecznego, gospodarczego a nawet politycznego ostatniego stulecia; dla ogólnej orientacji wystarczy przed szczegółową lekturą przewertować choćby znakomicie, wręcz pedantycznie przygotowany indeks nazwisk. W swej specyfice, w głównych elementach geograficznych podjęta problematyka jest – w pewnym sensie – zawężona jednak zwłaszcza do rejonu północno-wschodnich stanów USA (m.in. Illinois i Wisconsin) tu bowiem rozgrywa się większość akcji książki kan. R. N. Barwig.

Trzeba jednak jednocześnie bardzo mocno podkreślić także liczne odniesienia do Kościoła powszechnego, choćby ze względu na czas studiów i pobytu w Rzymie oraz późniejsze bardzo żywe relacje z przedstawicielami najwyższej hierarchii Kościoła katolickiego. Te przywoływane fakty oraz osobiste doświadczenie autora wskazują zatem na wiele interesujących informacji z tego szczebla życia Kościoła katolickiego. To m.in. papieże (Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II) oraz kardynałowie (E. Tisserant, A. G. Cicognani, C. Confalonieri) czy arcybiskupi i biskupi Kurii Rzymskiej. W informacjach tych ukazywane są mechanizmy funkcjonowania różnych instytucji centralnych w Watykanie, a zwłaszcza postawy poszczególnych ludzi spełniających różne funkcje i zadania, a więc i odpowiedzialności.

Oczywistym jest, wręcz oczekiwanym przez badacza, iż książka ta ma duże znaczenie dla poznania znacznego wycinka nieodległej przeszłości amerykańskich wspólnot benedyktyńskich, rejonu związanego mniej lub bardziej z osobistym doświadczeniem autora. To, jak widać, różne drogi współczesnych przeobrażeń, przewartościowań, czasem wręcz poszukiwania nowych form istnienia i podejmowana charyzmatu „ora et labora”. Z kart „Above and Beyond” dochodzą do głosu informacje, którym nie obce były i doświadczenia dramatyczne, zwłaszcza powodowane i tolerowane ludzkimi słabościami czy czasem złymi strukturami (dopiero od niedawna mówi się w Kościele rzymsko-katolickim o grzechu społecznym czy strukturalnym).

Generalnie z kart książki opata Regis N. Barwig wybrzmiewają tak wskazania na ludzi jak i na wydarzenia pozytywne, ale z drugiej strony nie ukrywa prawdy znaczonej słabościami czy niedoskonałościami ludzi. Tych pierwszych jest jednak zdecydowanie więcej. Faktycznie prawda okazuje się jednak czasem bolesna, właśnie w całej swej prawdzie, gdyż tylko wówczas – jak uczy Biblia – ona wyzwala. Ważnym podkreślenie jest fakt, że autor jednak nigdy nie dotyka osób, wręcz odnosi się do wszystkich z szacunkiem, ale jednocześnie z całą odpowiedzialnością wskazuje na ich braki i niewierności, zwłaszcza dobrowolnie podjętemu powołaniu. Zatem osoba tak, a jej grzechy nie, to jest niezwykle ważne przesłanie biblijne, któremu stara się być w całej książce wierny kan. R. N. Barwig. Jest to ważne świadectwo w opracowaniu o charakterze pamiętnikarskim.

Należy bardzo mocno podkreślić znakomity język angielski, choć w odcieniu amerykańskim, całej publikacji. Stanowi on doskonałe narzędzie proponowanej narracji oraz przekazu określonych treści, którym autor posługuje się niezwykle perfekcyjnie, stosując – z pewnym osobistym zadowoleniem – często wyszukiwane, wręcz wyrafinowane słownictwo. W tym kontekście nasuwa to na myśl wspomnienie jego sukcesów literackich oraz recytatorskich w czasach szkolnych. Co więcej, w wielu miejscach język przekazu nosi nawet znamiona pewnych propozycji prozy literackiej. Kanonik R. N. Barwig także przytacza własne oryginalne utwory poetyckie (np. s. 116-117, 515-520).

W książce opata z Oshkosh uderza ogromna, wręcz interesującą ilość danych bibliograficznych oraz szerokiej wiedzy teologicznej. Jest to ważny, a może i twórczy element argumentacyjny oraz więcej dotyczącym spraw fundamentalnych. Co więcej, są one wykorzystane w bardzo szerokiej formie, które oddziałują także na współczesność, która niestety jest bardzo zróżnicowana. Zatem zwłaszcza przywoływane liczne dane są tym bardziej wiarygodne, gdyż opierają się na szerokiej bazie źródłowej, zgromadzonej przez niego z ogromną pieczołowitością i zarazem starannością naukową. Wręcz stara się on nie tylko odwoływać do pamięci i osobistych doświadczeń, ale przede wszystkim do pisemnych dowodów. Zresztą autor wyraźnie stwierdza we wstępie, że wykorzystał w pracy swe osobiste notatki, korespondencję, listy, pamiętniki, wręcz setki materiałów pisanych (s. 4). Na kartach dzieła R. N. Barwíg można bardzo łatwo stwierdzić prawdę tych stwierdzeń informacyjnych w zakresie metodologicznym oraz treściowym, zwłaszcza, że mają tak osobisty charakter, ale one jednocześnie wydały aktualne struktury w kulturze w Republice Czeskiej jednocześnie, oraz Morawskiej.

W prezentowanej książce „Above and Beyond” uderza także niezwykle bogata dokumentacja fotograficzna. Sięga ona od II połowy XIX wieku i odnosi się aż do czasów współczesnych. Jest ona praktycznie znakomitym uzupełnieniem i jednocześnie ważnym dopowiedzeniem w zakresie podejmowanych treści. Ukazuje ona plastycznie, zwłaszcza poprzednie generacje rodziny R. N. Barwíg na ziemi amerykańskiej, a także w kontekście współczesności sięga do odległych korzeni, początków rodu wskazywane już w XV wieku w Polsce, w rejonie dzisiejszej Łomży. Bardzo bogata była późniejsza droga, która ostatecznie w czasach pruskiego prześladowania zaprowadziła rodzinę do emigracji za oceanem, poprzez Wielkopolskę, zwłaszcza w rejonie Łobżenicy.

Należy także podkreślić znakomite opracowanie edytorskie książki przez oficynę: „Loretan Sisters Publications” w Warszawie (Poland). Pewne drobne nieścisłości czy braki oraz niedoskonałości w niczym nie pomniejszają znakomitego osiągnięcia edytorskiego tak monumentalnego i trudnego do technicznie opracowania (np. s. 296, 716, 951, 953, 962, 963). Proponowane graficzne opracowanie jest także godne uznania i faktycznie stanowi przykład odpowiedzialnej pracy wydawniczej Zgromadzenia założonego przez Sługę Bożego ks. Ignacego Kłopotowskiego w początkach XX wieku (np. okładki, strona tytułowa).

Zaprezentowany w „Recollections and Interpretations. A Memoirs” obraz wielu elementów rzeczywistości współczesnego Kościoła rzymsko-katolickiego XX wieku tchnie ambiwalentnymi doświadczeniami, jakie on przeżywał zwłaszcza wokół Soboru Watykańskiego II oraz całej reformy posoborowej, która była bardzo różnorodna. Było to niezwykle doświadczenie ku odnowie, ku soborowemu „aggiornamento” ale i jednocześnie niosło z sobą – jak pokazała późniejsza praktyka – liczne wątpliwości czy wręcz niebezpieczeństwa, które wyrastały przed wszystkim z osobowych postaw poszczególnych aktorów

odnowy soborowej, także zwłaszcza w życiu zakonnym w Ameryce. Swoista konfrontacja duchowa ze współczesnym światem okazało się nie zawsze szansą ku rozwojowi, tak widać to m.in. w książce kan. R. N. Barwig. Winno to jednak zawsze stanowić pewną twórczą lekcję na przyszłość.

Słusznie w „Przedmowie” stwierdza książę Guglielmo Giovanelli Marconi, że o. Regis N. Barwig prezentuje nie tyle swe biograficzne szczegóły co bardziej pewne chronologiczne sekwencje, wraz ze znakami wspomnień i interpretacji. Oczywiście osobiste uwagi mogą być czasem znaczącym przekazem pewnych bardziej obiektywnych treści. Oczywiście jest, że pamiętnik otwiera przed czytelnikiem szeroki obraz opisu, obserwacji, krytyk oraz zwyczajnych narracji autobiograficznych. To siedemdziesiąt lat życia nie tyle osobistych, co bardziej pewnej szerszej perspektywy, w którą o. Regis N. Barwig jest wpisany, zwłaszcza w bogactwie jego szerokiego oddziaływania (s. s. 1).

Monumentalna książka o podtytule „A Memoir” kan. Regis N. Barwig jest zatem ważnym wydarzeniem wydawniczym, ale przede wszystkim ciekawym w zakresie prezentacji źródeł dla dziejów Kościoła rzymsko-katolickiego XX wieku. Jest to oczywiście określony wycinek autora, widziany osobistymi przeżyciami, doświadczeniami i przemyśleniami opata, jednak widzianym często już z perspektywie czasu, a więc z pewnym dystansem oraz wpisaniem w dane miejsce i czas. Można zatem, jak w każdym przypadku spojrzenia na pamiętniki, zauważyć wyraźnie elementy osobiste, czasem nawet emocjonalne, choć tych jest bardzo niewiele, choć to czasem i wyrazy społeczne. Także dobór wykorzystanych materiałów, niestety czasem wynika z ich braków, ostatecznie jest jednak subiektywnym wyborem, ale w pełni zrozumiałym i uzasadnionym.

Zrozumiała subiektywność pamiętników, które jakby dodatkowo określone zostały jako „Recollections and Interpretations” czyni z nich jednak ważny dokument, do prezentacji którego ma faktycznie prawo każdy odpowiedzialny uczestnik określonych wydarzeń, a zwłaszcza ich pisemny autor. Jednak oprócz zebrania szerokich materiałów źródłowych oraz bibliograficznych znalazły się w książce o. Regis N. Barwig także interesujące interpretacje wielu interesujących zagadnień czy sytuacji czysto życiowych. Zwłaszcza w tym kontekście interesującym byłoby posłuchanie interpretacji tych samych wydarzeń czy faktów ze strony innych ich uczestników.

bp Andrzej F. Dziuba